

JOANNA LICHOCKA: BĘDZIEMY KONSEKWENTNIE BRONIĆ USTAWY DEZUBEKIZACYJNEJ

<https://wydarzenia.interia.pl/polska/news-joanna-lichocka-bedziemy-konsekwentnie-bronic-ustawy-dezubek,nId,4776458,wiad,1?parametr=mechcpc,wiad,1¶metr=mechcpc>

6 października 2020 r. - (09:12)

- Będziemy konsekwentnie bronić ustawy dezubekizacyjnej. Mam nadzieję, że Trybunał Konstytucyjny nie dopatrzy się w niej żadnych niezgodności - podkreśliła we wtorek (6 października) posłanka PiS Joanna Lichocka.



Joanna Lichocka /Jacek Dominski/REPORTER /Reporter

Trybunał Konstytucyjny ma we wtorek kontynuować w pełnym składzie badanie przepisów tzw. ustawy dezubekizacyjnej, które zakładają obniżenie emerytur i rent byłym funkcjonariuszom służb bezpieczeństwa PRL.

Dotychczas Trybunał dwukrotnie zajmował się tymi przepisami. W połowie lipca TK rozpoczął rozpatrywanie wniosku warszawskiego sądu okręgowego

w sprawie tych regulacji, zaś w połowie sierpnia przedstawiciele Sejmu i Prokuratora Generalnego odpowiadali na pytania sędziów TK. Wtorkowa rozprawa będzie trzecią w sprawie wniosku stołecznego SO.

"Taka nagroda im się nie należy"

Joanna Lichočka zapowiedziała w Polskim Radiu 24, że PiS będzie konsekwentnie bronić ustawy dezubekizacyjnej. Wyraziła nadzieję, że TK nie dopatrzy się w niej żadnych niezgodności z konstytucją.

- Przypomnę, że PiS przeprowadziło ustawę, która odebrała nienależne przywileje funkcjonariuszom totalitarnego systemu, służb specjalnych. Oni mają wypłacane emerytury na średnim poziomie. Nie widzimy powodu, by za walkę z wolnościowymi aspiracjami Polaków, za prześladowanie działaczy opozycji ci ludzie byli jakoś specjalnie wynagradzani przez polskie państwo. Wręcz przeciwnie - uważamy, że taka nagroda im się nie należy - mówiła Lichočka.

- Niestety, środowiska postkomunistyczne mają bardzo silne wpływy zarówno w mediach komercyjnych, jak i sądownictwie - dodała. Podkreśliła, że TK jest jedyną instytucją w Polsce, która może orzekać o zgodności konstytucją.

Lichočka odniosła się też do petycji autorstwa działaczy opozycji demokratycznej w PRL w sprawie poparcia ustawy dezubekizacyjnej. Działacze zwrócili się do prezes TK Juli Przyłębskiej o stwierdzenie zgodności z konstytucją wszystkich zakwestionowanych przepisów. - Bardzo popieram to stanowisko - oświadczyła posłanka.

Ustawa dezubekizacyjna

Zgodnie z tzw. ustawą dezubekizacyjną, czyli nowelizacją przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy policji i innych służb, która zaczęła obowiązywać w październiku 2017 r., emerytury i renty byłych funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL nie mogą być wyższe od średniego świadczenia wypłacanego przez ZUS. W konsekwencji obniżono

renty i emerytury prawie 39 tys. byłym funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa PRL.

W połowie września br. w uchwale Izby Pracy Sądu Najwyższego w kontekście obniżenia emerytur byłych funkcjonariuszy PRL orzeczono, że kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Sędziowie SN, odnosząc się do sprawy w TK, wskazali, że Trybunał orzeka, czy ustawa jest zgodna z konstytucją, zaś SN odpowiedział, jak rozumieć określone zapisy z ustawy i rozstrzygnięcia obu organów nie konkurują ze sobą.